

Trzej Królowie na Śląsku Cieszyńskim

Data publikacji: 6.01.2021 13:00

Dziś (6.01) święto Trzech Króli, czyli wspomnienie mędrców ze wschodu, którzy odwiedzili Betlejem. W tradycji Śląska Cieszyńskiego dzień ten wiązał się z pewnymi działaniami. Jak obchodzono święto Trzech Króli dawniej?



fot. arc.ox.pl

Przed wszystkim 6 stycznia był to dzień powrotu służby do pracy. Do 6 stycznia pracownicy gospodarstw mogli świętować wspólnie z rodziną, w święto Trzech Króli wracali jednak na służbę. W niektórych gospodarstwach przyjmowano również w tym okresie nowych ludzi do pracy, a służba szukała potencjalnego lepszego zatrudnienia.

Samo wspomnienie Trzech Króli to przede wszystkim inscenizacje, które były popularne w regionie jeszcze kilka dekad temu - ***W święto Trzech Króli, przebrani za królów z papierowymi koronami na głowie i innymi królewskimi atrybutami, trójka chłopców wyruszała z kolejnymi życzeniami. Rozpoczynali skandowaniem taką rymowanką: „Idziemy trzej królowie, idziemy k'wam, szczęścia zdrowia winszujemy wam! Szczęści, zdrowi długi roki, byście byli wisieli jak w niebie anieli. Winszujemy, winszujemy, wszystko dobre wam życzymy: żeby się wóm darziło, wszystko hojnie obrodziło na łące, w polu i w ogrodzie w tym waszym pięknym sadzie. W chałupie i w oborze, we stodole i kumorze, aby wszędzie u was było dobrze! To wóm życzą trzej królowie” - wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa.***

W regionie tradycja przebieranie się za możnych, którzy odwiedzili Betlejem przetrwała do dziś – stąd co roku organizowane są orszaki Trzech Króli. W 2021 w związku z sytuacją epidemiczną wydarzenia te jednak zostały odwołane.